

Tajemnice różańcowe kontemplacją oblicza Chrystusa

Różaniec jest kojarzony od wieków z modlitwą maryjną. Można byłoby rzec, iż jest pewną formą wzięcia Maryi, Matki Jezusa do siebie¹. Nie bójmy się tego, ponieważ Jan, który to uczynił pierwszy, został wprowadzony przez Maryję w całe życie Jezusa od chwili poczęcia. Można zauważyć, że wszystkie księgi napisane przez Jana są inne, głębsze niż pozostałych ewangelistów. Kościół wschodni nazywa Jana teologiem, ze względu na jego głębsze spojrzenie. Na pierwszy rzut oka Maryja w życiu Jana i całego Kościoła jest niewidoczna, przeźroczysta. Nigdy nie zasłania Jezusa.

Pierwszym etapem modlitwy różańcowej jest nauczenie się jej formy zewnętrznej, którą wypowiada się ustami (1 *Ojcze nasz*, 10 *Zdrowaś Mario*, 1 *Chwała Ojcu*). Bardzo wiele osób zatrzymuje się na tym etapie. Jest także drugi etap, istota i głębia modlitwy różańcowej – kontemplacja przesłania ewangelicznego, którego różaniec jest jakby streszczeniem. Można powiedzieć, że przez różaniec Maryja zaprasza do swojej szkoły modlitwy i wprowadza w kontemplację oblicza swojego Syna². Wejście na drugi etap tej modlitwy – w kontemplację, jest realizacją Jezusowego wezwania, aby wypłynąć na głębię.

Odmawiać różaniec to nic innego, jak kontemplować z Maryją oblicze Chrystusa.

Modlitwa jest darem Boga samego, także różaniec jako forma modlitewna jest darem Bożym, o który należy prosić. Najlepiej proś o to Maryję, która jest Mistrzynią życia wewnętrznego, Mistrzynią modlitwy. Zapraszaj Maryję, aby uczyła cię zachowywać wszystko w swoim sercu; była nauczycielką zapamiętywania dzieł Bożych w twoim życiu, a przede wszystkim wpatrywania się w oblicze Boże, bo tymże właśnie jest kontemplacja.

Propozycja kontemplacji tajemnicy różańcowej:

OBRAZ

Wyobraźnia odgrywa ważną rolę w kontemplacji. Należy sobie wyobrazić scenę danej tajemnicy różańcowej. Zobaczycy poszczególne szczegóły

¹ J 19, 27b.

² Jan Paweł II, *Rosarium virginis Mariae*, nr 1-3.

danego wydarzenia. Miejsce biblijne pozwala szybko wrócić do kontemplacji.

PROŚBA O OWOC KONTEMPLACJI

Ta prośba powinna być związana z tematem medytacji.

Tydzień pierwszy

Tajemnice radosne

*Rozważać „tajemnice radosne” znaczy więc wejść w ostateczne motywacje i w głębokie znaczenie radości chrześcijańskiej. Znaczący wpatrywać się w konkretność tajemnicy Wcielenia i w niejasną zapowiedź misterium zbawczego cierpienia. Maryja prowadzi nas do zrozumienia, w czym leży sekret radości chrześcijańskiej, przypominając nam, że chrześcijaństwo to przede wszystkim euangelion, „dobra nowina”, która ma swe centrum, a nawet całą swoją treść w osobie Chrystusa, Słowa, które stało się ciałem, jedyne Zbawiciela świata³. Tak naprawdę to Wcielenie Syna Bożego, ani Ewangelia nie robi już na współczesnym człowieku większego wrażenia. Tak daleko zatracił on wrażliwość na *sacrum* w swoim życiu oraz głos Boży w swoim sercu. Ewangelia nie jest dla chrześcijanina radosną Nowiną i w konsekwencji chrześcijanie są smutni i zmęczeni. Chrześcijaństwo w swojej istocie charakteryzuje się właśnie radością. Należałoby prosić Maryję, aby wprowadzała nas w głębokie znaczenie radości chrześcijańskiej. Od pierwszej tajemnicy radosnej – zwiastowania, zaobserwować można subtelny obecność Ducha Świętego. Niemożliwe jest poczęcie i Wcielenie Syna Bożego, bez interwencji Ducha Świętego. Niemożliwe jest także rozpoznanie Mesjasza w małym dziecięciu bez prowadzenia Ducha Świętego.*

Poczęcie Boga jest możliwe, ponieważ Maryja odpowiada na wezwanie Boże w swoim życiu. Nie do końca rozumie całe wydarzenie zwiastowania, jednakże lęki Maryi jako człowieka (*nie bój się Maryjo*) nie przeszkadzają jej w odpowiedzi na to wezwanie. Jej zadaniem jest akceptacja planów Bożych. Narodzenie Syna będzie możliwe, ponieważ *Duch Święty zstąpi na Ciebie i moc Najwyższego okryje Cię cieniem. Dlatego też Święte, które się narodzi, będzie nazwane Synem Bożym⁴. Ma być dziedzicem króla Dawida. Będzie On wielki i zostanie nazwany Synem Najwyższego⁵. Nic więcej nie wie. Bóg nie roztacza przed nią planu działania. Ukazuje drugi krok – *A oto również krewna Twoja, Elżbieta,**

³ Jan Paweł II, *Rosarium virginis Mariae*, nr 20.

⁴ Łk 1, 33.

⁵ Łk 1, 32.

*poczęła w swej starości syna i jest już w szóstym miesiącu ta, którą miano za nieplodną*⁶. Następny krok się ukaże we właściwym czasie. Maryja idzie z pośpiechem w góry, aby cieszyć się z Elżbietą jej szczęściem i służyć do czasu rozwiązania. Maryja jest Arką Przymierza, otoczona chwałą Pana. Można też powiedzieć, że staje się pierwszą monstrancją zawierającą żywego i prawdziwego Boga. Okrzyk entuzjazmu w ustach Elżbiety oraz podskakiwanie Jana w łonie matki, dokonuje się po napełnieniu Duchem Świętym. Osobą przynoszącą Ducha Świętego, duchonosicielką jest Maryja, młodziutka i otwarta na działanie Boże Dziewczyna. Nie robi nic specjalnego, tylko prosto i życzliwie pozdrawia Elżbietę.

Wypełnienie się proroctwa o narodzinach Mesjasza w Betlejem oraz narodzenie się żywego Boga, możliwe jest dzięki prowadzeniu Ducha Pańskiego. Uciążliwa droga w terenie górzystym z Nazaretu do miasta dawidowego mogła zagrozić bezpiecznemu i normalnemu porodowi. Maryja jechała na osiołku w dziewiątym miesiącu ciąży, a podróż musiała trwać od kilku do kilkunastu dni. Tajemnica narodzenia Jezusa ukazuje nam, iż w życiu chrześcijanina poczęcie Jezusa dokonuje się mocą Ducha Świętego, ale bezpieczny poród Syna Bożego we właściwym czasie to także dzieło Ducha Świętego w nas.

Tak jak możliwe jest poronienie dziecka w łonie matki, tak też możliwe jest poronienie poczętego Jezusa w naszym sercu. Kiedy przyjrzymy się kilku pierwszym rozdziałom ewangelii Łukasza i Mateusza, widać to wyraźnie. Językiem doby współczesnej powiedzielibyśmy, iż poczętemu życiu zagraża poronienie. Zostawienie Maryi przez Józefa mogło zagrażać nieobliczalnymi konsekwencjami, włącznie z ukamienowaniem Jej za cudzołóstwo. Można powiedzieć, że brak wiary i lęki Józefa mogły uniemożliwić narodzenie się Jezusa. Józef, mąż Maryi pomimo lęków, słucha głosu Bożego w swoim sercu i czyni tak jak mu anioł powiedział. Biblia ukazuje, iż lęki towarzyszą ludziom wielkim i małym. Po grzechu pierworodnym są nieodłącznym towarzyszem człowieka. Niepowierzone Bogu potrafią zniszczyć dzieło Boże w danym człowieku lub opóźnić jego realizację. Można więc zauważyć kilka czynników sprzyjających nienarodzeniu się Jezusa (poronieniu):

- brak wiary,
- lęki,
- brak wdzięczności i uwielbienia.

⁶ Łk 1, 36.

Oczywiście Bóg jest większy od naszych lęków i wchodzi pomimo drzwi zamkniętych, jeśli będziemy Go oczekiwać i zapraszać. Większy jest od naszej ograniczoności i grzeszności. Można zatem też ukazać kilka czynników sprzyjających właściwemu rozwojowi Jezusa poczętego oraz narodzonego w naszym sercu:

- wzrastanie w wierze,
- wzrastanie w ufności,
- postawa wdzięczności i uwielbienia.

Czwarta tajemnica radosna ofiarowania Jezusa w świątyni mocno akcentuje rolę Ducha Świętego w rozpoznaniu Mesjasza w małym dziecięciu. Mały Jezus niczym nie różni się od innych niemowląt. Łukasz ewangelista, aż trzykrotnie wspominał o Duchu Świętym w życiu Symeona⁷. Tysiące ludzi mijało Maryję i Józefa z Jezusem, a tylko Symeon i Anna rozpoznali w niemowlęciu długo oczekiwanego Mesjasza. Można również powiedzieć, iż rozpoznanie Jezusa w drugim człowieku jest niemożliwe bez Ducha Świętego. Radość Symeona i prorokini Anny dochodzi do szczytu właśnie w rozpoznaniu utęsknionego Mesjasza. Ich oczekiwanie dochodzi kresu, a życie nabrało nowej wartości, ale także i ich śmierć nabiera innego wymiaru. Czują się spełnieni, syci życia. *Teraz, o Władco, pozwól odejść słudze Twemu w pokoju, według Twojego słowa. Bo moje oczy ujrzały Twoje zbawienie*⁸.

Piąta tajemnica radosna – znalezienie Jezusa w świątyni, choć wprost nie mówi o osobie Ducha Świętego w życiu Józefa i Maryi, to jednak szukanie Jezusa w życiu chrześcijanina jest niemożliwe bez Ducha Świętego. Jezus do rodziców mówi wprost, że On jest tam, gdzie jest Ojciec niebieski i Jego dzieło. Rozpoznanie woli Bożej oraz jej realizacja, jest niemożliwa bez obecności Ducha Świętego w życiu człowieka wierzącego. Znalezienie Jezusa w konkretnym dniu, w drobiazgach jest powodem radości, zdumienia i entuzjazmu u chrześcijanina. Można także szukać niewłaściwie i będzie to powodem udręczenia i niepokoju wewnętrznego.

Tydzień drugi

Tajemnice światła

Przechodząc od dzieciństwa i życia w Nazarecie do życia publicznego Jezusa kontemplacja prowadzi nas do tych tajemnic, które ze specjalnego tytułu nazwać można „tajemnicami światła”. W

⁷ Łk 2, 25-27.

⁸ Łk 2, 29-30.

*rzeczywistości całe misterium Chrystusa jest światłem. [...] Każda z tych tajemnic jest objawieniem Królestwa, które już nadeszło w samej osobie Jezusa*⁹. Tajemnice światła są tajemnicami publicznej działalności Jezusa. Są światłem w sposób szczególny dla posługi (diakonii) chrześcijanina. Jezus swoją publiczną działalność rozpoczyna od chrztu w Jordanie. Taka jest też pierwsza tajemnica światła. Syn Boży będąc Bogiem, wolnym od grzechu, w znaku chrztu utożsamia się z grzesznym człowiekiem. *Nie takiego bowiem mamy arcykapłana, który nie mógł współczuć naszym słabościom, lecz doświadczonego we wszystkim na nasze podobieństwo, z wyjątkiem grzechu*¹⁰.

Zostaje namaszczone Duchem Świętym, bo właśnie Chrystus (Mesjasz) jest osobą posiadającą pełnię Ducha Świętego i przynosi Go choremu i spragnionemu człowiekowi. Duch Święty jest lekarstwem na stałe łamanie przymierza z Bogiem i Oblubieńcem. Pierwsza tajemnica światła ukazuje afirmację Jezusa jako Syna Bożego: *Ten jest mój Syn umiłowany, w którym mam upodobanie*¹¹. Jezus jeszcze nic specjalnego nie uczynił, a Bóg Ojciec upewnia Go, że jest Jego ukochanym Synem. Afirmacja oraz miłość jest podstawowym działaniem Boga w życiu Chrystusa oraz każdego chrześcijanina. Szatan w swoim działaniu podważa Synostwo Boże Jezusa oraz oskarża człowieka, ponieważ jest oskarżycielem¹². Bóg w swoim działaniu pociesza człowieka przez miłość i afirmację. Jezus jest pierwszym Pocieszycielem, a Duch Święty drugim (innym)¹³, pochodzącym od Ojca i Syna. Chrzest oraz cała tajemnica chrztu jest możliwa, ponieważ Jan okazuje posłuszeństwo na słowa Jezusa: *Pozwól teraz, bo tak godzi się nam wypełnić wszystko co sprawiedliwe. Wtedy Mu ustąpił*¹⁴.

Wesele w Kanie Galilejskiej występuje wyłącznie w ewangelii Jana, właśnie po chrzcie Jezusa w Jordanie. Inni ewangelisci po tym wydarzeniu zamieszczają kuszenie Jezusa na pustyni. Jan porusza się według innego, własnego klucza. Dla tego, który jest w szkole Maryi ważne jest ukazanie Boga Miłości – Oblubieńca człowieka. Miłość Boga do Izraela porównywana jest w Starym Testamencie do miłości małżeńskiej. W Kanie Galilejskiej w osobie Jezusa przychodzi Bóg Oblubieniec. *Według*

⁹ Jan Paweł II, *Rosarium virginis Mariae*, nr 21.

¹⁰ Hbr 4, 15.

¹¹ Mt 3, 17.

¹² por. Ap 12, 10.

¹³ por. J 14, 16. 26.

¹⁴ Mt 3, 15.

interpretacji autorów chrześcijańskich, cud z Kany Galilejskiej zawiera głęboki sens eucharystyczny. Dokonując go przed zbliżającym się świętem żydowskiej Paschy (por. J 2, 13), Jezus – podobnie jak przez rozmnożenie chleba (por. J 6, 4) – ujawnia zamiar przygotowania prawdziwej uczyty paschalnej, Eucharystii. Podczas godów w Kanie na ten zamiar zdaje się wskazywać dodatkowo wino, które nawiązuje do krwi Nowego Przymierza, a także kontekst uczyty. W ten sposób Maryja, dzięki której Jezus był obecny na weselu, uzyskuje cud nowego wina zapowiadającego Eucharystię, najwyższy znak obecności Jej zmartwychwstałego Syna pośród uczniów¹⁵.

Na weselu jest obecna Maryja i wydaje się, że zaproszono Jezusa i Jego uczniów ze względu na Maryję. Jej obecność jest dyskretna. Świętowanie na weselu nowożeńców jest zagrożone. Okazuje się, że sama obecność nowożeńców i gości nie wystarcza. Potrzeba jeszcze czegoś dodatkowego – **wina**. Maryja dostrzega ten brak i interweniuje u Syna. Czymże jest wino, bez którego dobra zabawa i czas świętowania jest zagrożony? Wino sprawia w człowieku większą swobodę, sprzyja radości i dobremu samopoczuciu. W dniu zesłania Ducha Świętego uczniowie porównani są do ludzi pijanych: *upili się młodym winem*¹⁶. Można byłoby powiedzieć, że brakuje nam Ducha Świętego, aby dobrze świętować, cieszyć się i wypoczywać. Brakuje nam także miłości, ponieważ nasze stągwie kamienne są puste, a Duch Święty to uosobiona Miłość. Prośmy Maryję, aby domagała się dla nas Ducha Świętego, który jest sprawcą miłości i radości. Wstawiennictwo Matki Jezusa sprawia, iż owego wina jest ponad wszelkie oczekiwania (ok. 600 l) i w ilości przekraczającej potrzeby osób będących na weselu w Kanie Galilejskiej. Jest to także wino najlepszej jakości.

Trzecia tajemnica światła – głoszenie królestwa Bożego i nawrócenia – streszcza całe nauczanie Jezusa: *Czas się wypełnił i bliskie jest królestwo Boże. Nawracajcie się i wierzcie w Ewangelię!*¹⁷ Czymże jest to Królestwo Boże, w którym kluczem jest nawrócenie. Święty Paweł w Liście do Rzymian mówi, iż *Królestwo Boże to nie sprawa tego, co się je i pije, ale to sprawiedliwość, pokój i radość w Duchu Świętym*¹⁸. Okazuje się, iż jest to sprawa najwyższej rangi, dla której wszystko trzeba zostawić. Ten kto potrafi to zobaczyć jest osobą mądrą. W ostateczności królestwo Boże urzeczywistnia się w osobie Jezusa Chrystusa. Poprzeczka wymagań w

¹⁵ Jan Paweł II, *Katechezy. Maryja*, nr 45.3.

¹⁶ Dz 2, 13.

¹⁷ Mk 1, 15.

¹⁸ Rz 14, 17.

królestwie Bożym jest postawiona wysoko. Łukasz ewangelista przytacza dialog Jezusa z osobami pragnącymi pójść za Jezusem: *Panie, pozwól mi najpierw pójść i pogrzebać mego ojca! Odparł mu: Zostaw umarłym grzebanie ich umarłych, a ty idź i głosź królestwo Boże! Ktokolwiek przykłada rękę do pługa, a wstecz się ogląda, nie nadaje się do królestwa Bożego*¹⁹. Głosiciele i obywatele królestwa Bożego nie są pozostawieni wyłącznie sami sobie, lecz współdziała z nimi i dla nich sam Bóg. *Starajcie się naprzód o królestwo Boga i o Jego sprawiedliwość, a to wszystko będzie wam dodane*²⁰.

Czwarta tajemnica światła – Przemienienie Jezusa na górze Tabor ukazują wyłącznie synoptycy (Mateusz, Marek i Łukasz)²¹. Jan apostoł będąc w szkole Maryi ukazuje chwałę Jezusa niemal od pierwszych rozdziałów ewangelii. Wszystko co czynił naznaczone było Jego chwałą. W Kanie Galilejskiej po cudzie przemiany wody w wino, Jan zaznacza: *Objawił swoją chwałę i uwierzyli w Niego Jego uczniowie*²². Jan używa aż 16 razy zwrotu chwała, która odnosi się do Jezusa, Syna Bożego. Jest to chwała, którą Jezus otrzymał od Ojca jeszcze przed założeniem świata²³. Syn Boży przekazuje swoją chwałę uczniom, aby stanowili jedno, tak jak On jest jedno z Ojcem²⁴. Przemienienie na górze Tabor jest jakby streszczeniem ewangelii św. Jana. Afirmacja Jezusa Syna Maryi, który jest Synem Bożym oraz chwałą Boga na ziemi. On jest Tym, do którego zmierzały ludzkie pragnienia i wszelkie oczekiwania. Tajemnica przemienienia jest także tajemnicą ujrzenia chwały człowieka. Po pierwsze chwały, którą otrzymał przy stworzeniu świata „na obraz i podobieństwo Boże” oraz chwały, którą otrzymał od Jezusa Chrystusa.

Piąta tajemnica światła – Ustanowienie Eucharystii. Występuje różnica między Jana apostołem a pozostałymi ewangelistami w spojrzeniu na ustanowienie Eucharystii. Synoptycy czyli Mateusz, Marek i Łukasz przedstawiają zwięźle ucztę paschalną wraz z ustanowieniem Eucharystii. Gesty i słowa, które słyszymy na każdej Eucharystii w tak zwanej formule konsekuracyjnej. Spojrzenie synoptyków jak i Jana się wzajemnie uzupełnia. Uczeń umiłowany nie przytacza w trakcie ostatniej Paschy formuły konsekuracyjnej. Ukazuje rzeczywistość Eucharystii w innym

¹⁹ Łk 9, 60.62b.

²⁰ Mt 6, 33.

²¹ por. Mt 17, 1-8; Mk 9, 2-8; Łk 9, 28-36.

²² J 2, 11b.

²³ por. J 17, 24.

²⁴ por. J 17, 22.

spojrzeniu, myślę, że głębiej. Jan ukazuje Eucharystię jako dzieło miłości. W pierwszym wersecie mocno podkreśla ów wymiar: *Było to przed Świętem Paschy. Jezus wiedząc, że nadeszła Jego godzina przejścia z tego świata do Ojca, umiłował swoich na świecie, do końca ich umiłował*²⁵. Jego miłość wyraża się w służbie, której gestem jest umycie nóg apostołom. Jezus w trakcie Eucharystii pragnie nam usługiwać przez obdarzanie swoim światłem w czasie liturgii Słowa. Pragnie nam usługiwać przez obmywanie części naszego życia narażonych na szybkie zabrudzenie. Pragnie nas uzdrawiać. *Jeśli cię nie umyję, nie będziesz miał udziału ze Mną*²⁶. Jeśli cię nie umyję, nie uzdrowię, nie oświecę nie będziesz mógł usługiwać innym – mógłby dopowiedzieć Jezus. Ponieważ jesteśmy grzesznikami i osobami podatnymi na grzech i zranienia, stale potrzebujemy posługi Jezusa.

Tydzień trzeci

Tajemnice bolesne

Tajemnice bolesne rozpoczynają się modlitwą Jezusa w Ogrójcu. Ewangelista Marek pisze iż, *przyszli do ogrodu zwanego Getsemani*, który znajduje się w pobliżu Góry Oliwnej. Marek dodaje szczegóły, z których wynika, iż ogród należał do jego matki²⁷, a dom w późniejszym okresie stanie się pierwszym kościołem jerozolimskim²⁸. Tam też udał się Piotr po swoim cudownym uwolnieniu z więzienia.

Modlitwa Jezusa w Ogrójcu jest modlitwą człowieka, mającego świadomość bólu, który Go czeka. Jezus, jako człowiek, się boi. Ewangelisci mówią o udręczeniu i wysiłku psychicznym, aż do krwawego potu²⁹. Człowiek o zdrowych zmysłach, myślący musiał się bać. Inaczej byłby masochistą, czyli człowiekiem chorym, który znajduje przyjemność w zadawaniu sobie cierpień psychicznych lub fizycznych. Dodatkowy ból Chrystusa związany jest z osamotnieniem. Śpiący uczniowie nie potrafią czuwać razem z cierpiącym Jezusem. Trwanie przy cierpiącym człowieku jest bardzo trudne i jak wszystko jest darem Bożym. *Tak jednej godziny nie mogliście czuwać ze Mną?* Jezus w czasie udręki i trwogi konania powierza się Ojcu. Pragnie do końca wypełnić wolę Boga Abby. Owa

²⁵ J 13, 1.

²⁶ J 13, 9b.

²⁷ Mk 14, 50-52.

²⁸ Por. Dz 12, 12-17.

²⁹ Por. Łk 22, 44.

jezusowa modlitwa jest miejscem siły i umacniania w wierności aż po krzyż.

Druga tajemnica bolesna – biczowanie ukazuje dwie postacie: Jezusa oraz Piłata. Piłat jest urzędnikiem rzymskim. Józef Flawiusz oraz Filon ukazują go jako człowieka kłótliwego, upartego, sprzedawczyka, awanturnika i tyrana znienawidzonego przez Żydów. Prawdopodobnie za czasów Kaliguli popełnił samobójstwo, bo miał stanąć przed sądem i ponieść odpowiedzialność za swoje postęпки³⁰. Historia jego życia uwypukla dwie cechy: skłócenie oraz mordowanie osób niewygodnych, mających inne przekonania, choćby religijne. Charakterystyczne są także rzezie, które dokonuje na Galilejczykach i innych mieszkańcach żydowskich.

Piłat po przesłuchaniu Jezusa nie stwierdza winy w sprawach, o które oskarżali go Żydzi. Decyzja biczowania jest raczej decyzją przypodobania się oskarżycielom. Jest to decyzja osoby chwiejnej i bojącej się o swoje stanowisko. Jan ewangelista podaje treść przesłuchania³¹. Piłatowi objawione są ważkie sprawy królestwa Bożego, ukazuje się postać Jezusa jako Króla, króla Prawdy. Piłat jest pod wrażeniem Jezusa, ale lęki o siebie samego (stanowisko i przyszłość) nie pozwalają podjąć właściwej decyzji zgodnej z prawdą i własnym sumieniem. W przeciwieństwie do Maryi i Józefa, których lęki nie zdominowały ich życia.

Trzecia tajemnica bolesna – cierniem ukoronowanie jest tajemnicą cierpienia i bólu Jezusa. Jest to także tajemnica tragedii Piłata, który jest bezradny wobec swoich lęków, a umiejętnie manipulowany przez Żydów. Wewnętrzne przekonanie Piłata o niewinności Jezusa ukazuje prawdę o nim samym. Jest bezsilny wobec psychicznej perswazji Żydów. On mający władzę nad życiem i śmiercią drugiego człowieka, nie ma władzy nad samym sobą. Jest paralitykiem wolitywnym i emocjonalnym. Jan ewangelista ukazuje przez słowa Piłata *Oto człowiek* nie tylko człowieczeństwo Jezusa, ale także człowieczeństwo Piłata z jego szamotaniem i bezsilnością. Lęki w jego życiu „otworzyły drogę” do ukrzyżowania Jezusa.

Czwarta tajemnica bolesna – niesienie krzyża jest zaproszeniem do ujrzenia w bolesnych doświadczeniach swojego życia prawdziwej obecności Boga. Jezus spotyka na swojej drodze krzyżowej wiele osób: Szymona z Cyreny, płaczące niewiasty, swoją Matkę, Weronikę, żołnierzy, złoczyńców. Każdemu z nich dana jest wielka łaska, choć w

³⁰ *Słownik – Konkordancja osób Nowego Testamentu*, s. 333-334, Poznań 1991.

³¹ J 18, 33-40.

tym momencie jeszcze tego tak nie postrzegają. Kim jesteś na drodze krzyżowej Jezusa? Może musisz być zmuszany tak jak Szymon z Cyreny do wysiłku ku swojemu nawróceniu? Czy raczej potrzeba ci płaczu nad swoim grzechem i grzechem swoich najbliższych? Jest to wielka łaska Boża, choć bolesna i dopiero z biegiem czasu postrzegasz ją jako błogosławieństwo dla twojego życia. Może otrzymałeś ostatnią szansę zmiany życia tak jak otrzymali ją złoczyńcy? Dialog, który odbywa się między Jezusem, a łotrami ukazuje serca tych ludzi. Pierwszy łotr jest zapiekły w nienawiści. Nawet chwila śmierci i to okrutnej śmierci nie zmienia jego myślenia. Umiera w rozpacz. Dar śmierci nie pozwolił mu zobaczyć siebie w prawdzie. Nie wykorzystał nawet tej ostatniej łaski. Koniec jego życia jest tylko konsekwencją jego wyborów. Całą odpowiedzialność chciałby zrzucić na innych.

Piąta tajemnica bolesna – śmierć na krzyżu jest tajemnicą umierania i śmierci. Poszczególne ewangelieści ukazują różne momenty i słowa umierającego Jezusa. Dla Łukasza elementem zasadniczym jest to, iż **Jego oczy pozostają utkwione w Ojcu**: *Ojcze, w Twoje ręce powierzam ducha mego*³². Mateusz i Marek podkreślają głębokie osamotnienie i opuszczenie w chwili śmierci: *Boże mój, Boże mój, czemuś Mnie opuścił?*³³ Jan ewangelista zapisuje dwa słowa wypowiedziane przez umierającego Jezusa: *Pragnę* oraz *Wykonało się*³⁴. Wykonało się zamierzone dzieło Jego Ojca oraz niespełnione pragnienie głębokiego oddania się człowieka Bogu. Jezus umierając za swoją oblubienicę, pragnie jej życia i wolnego oddania swojemu Oblubieńcowi. Pragnie jej miłości.

Tajemnica dobrej śmierci – oczy utkwione w Ojcu.

Tydzień czwarty

Tajemnice chwalebne

Tajemnice chwalebne wraz ze zmartwychwstaniem są odpowiedzią Ojca na posłuszeństwo Jezusa. Do piątego wieku (przez całe 400 lat) w Kościele pierwotnym krzyż nie był centralnym znakiem chrześcijaństwa. Takim znakiem było zmartwychwstanie a cuda i uzdrowienia były jego symbolem. „*Kontemplacja oblicza Chrystusa nie może zatrzymać się na*

³² Łk 23, 46.

³³ Mk 15, 34 i Mt 27, 46.

³⁴ J 19, 28. 30.

wizerunku Ukrzyżowanego. Chrystus jest Zmartwychwstałym!” Różaniec zawsze wyrażał to doświadczenie wiary, wzywając wierzącego do wyjścia poza ciemności męki, by utkwic wzrok w chwale Chrystusa w zmartwychwstaniu i wniebowstąpieniu. Kontemplując Zmartwychwstałego, chrześcijanin **odkrywa na nowo motywy swojej wiary i przeżywa ponownie radość nie tylko tych, którym Chrystus się objawił [...], ale również radość Maryi, która nie mniej intensywnie musiała doświadczyć nowego życia uwielbionego Syna**³⁵.

Tajemnica zmartwychwstania jest odpowiedzią Ojca na posłuszeństwo Syna. To dzieło Ojca i Ducha Świętego. Także czas zmartwychwstania wyznaczony jest przez Ojca. Zasadniczym elementem postawy Jezusa prowadzącej do zmartwychwstania było posłuszeństwo aż po krzyż. Św. Paweł ukazuje ową zależność: *A w zewnętrznym przejawie, uznany za człowieka, uniżył samego siebie, stawszy się posłusznym aż do śmierci – i to śmierci krzyżowej. Dlatego też Bóg Go nad wszystko wywyższył i darował Mu imię, ponad wszelkie imię, aby na imię Jezusa zgięło się każde kolano istot niebieskich i ziemskich, i podziemnych*³⁶. Jezus Chrystus zmartwychwstaje mocą Ducha Świętego. Jest to podstawowa prawda chrześcijańska, bez której nie ma chrześcijaństwa.

Zmartwychwstały Jezus spotyka się ze swoimi uczniami przez 40 dni. Wydarzenie zmartwychwstania zmienia także uczniów, ich spojrzenie na siebie i rzeczywistość. *Gdy potem, z Jego pomocą [uczniowie z Emaus], zdają sobie sprawę, że nie chodzi o kogoś innego, ale o Niego w stanie przemienionym, budzą się w nich nowe zdolności poznawcze, nowa inteligencja, miłość i wiara. Jest to jakby przebudzenie wiary*³⁷.

Tajemnica wniebowstąpienia kończy okres czterdziestodniowego ukazywania się zmartwychwstałego Pana. Kończy się także Jego ziemskie pielgrzymowanie. Odchodzi do Ojca, aby zesłać na zebranych uczniów obietnicę Ojca – Ducha Świętego. Odejście dokonuje się na Górze Oliwnej. Poprzedzone jest celebracją wspólnego posiłku oraz pouczeniem o kolejnym kroku, który mają uczynić: *A podczas wspólnego posiłku kazał im nie odchodzić z Jerozolimy, ale oczekiwać obietnicy Ojca*³⁸. Czuwanie, oczekiwanie i modlitwa. Tak wygląda ostatnie polecenie.

Tajemnica zesłania Ducha Świętego jest uwieńczeniem 10-dniowego (od wniebowstąpienia) oczekiwania modlitewnego na Innego

³⁵ Jan Paweł II, *Rosarium virginis Mariae*, nr 23.

³⁶ Flp 2, 8-10.

³⁷ Jan Paweł II, *Katechezy. Jezus Chrystus*, nr 91.6.

³⁸ Dz 1, 4.

Pocieszyciela. Pięćdziesiąt dni po zmartwychwstaniu – Pięćdziesiątnica. Nikt nie wiedział jak będzie ona wyglądać, jednakże przerasta wszelkie oczekiwania uczniów. Z osób zalęknionych stają się odważni, otwarci i radośni. *Widząc odwagę Piotra i Jana, a dowiedziawszy się, że są oni ludźmi nieuczonymi i prostymi, dziwili się. Rozpoznawali w nich też towarzyszy Jezusa. A widząc nadto, że stoi z nimi uzdrowiony człowiek, nie znajdowali odpowiedzi*³⁹. Są bezkompromisowi: *Rozsądźcie, czy słuszne jest w oczach Bożych bardziej słuchać was niż Boga? Bo my nie możemy nie mówić tego, cośmy widzieli i słyszeli*⁴⁰. Wraz z zesłaniem Ducha Świętego zostaje zainaugurowana działalność Kościoła. Właśnie tajemnica zesłania Ducha Świętego jest ikoną Kościoła. Dzieje apostołskie ukazują życie pierwszych chrześcijan, ale także to, iż Pięćdziesiątnica nie jest wydarzeniem jednorazowym. Aby Kościół był rzeczywistością dynamiczną i żywym Ciałem Jezusa Chrystusa, potrzebne jest stałe wylanie Ducha Świętego. Nowe światło, dary i odwaga na czasy, w których się żyje i zagrożenia owego czasu.

Tajemnica Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny nie jest tajemnicą potwierdzoną w Nowym Testamencie. Wynika z wiary Kościoła oraz zmysłu wiary Ludu Bożego, że ta, która była zjednoczona z Synem w czasie Jego ziemskiej wędrówki, jest także z Nim w ojczyźnie niebieskiej. Papież Jan Paweł II wskazuje także, iż wzięcie Maryi do nieba dowartościowuje ciało ludzkie. *W obliczu profanacji i upodlenia, jakich nierzadko zaznaje we współczesnym społeczeństwie zwłaszcza ciało kobiece, tajemnica Wniebowzięcia mówi nam o nadprzyrodzonym przeznaczeniu i o godności każdego ludzkiego ciała, powołanego przez Boga, aby stawało się narzędziem świętości i zyskało udział w Jego chwale*⁴¹. Maryja do końca swoich ziemskich dni nie zasłania swoją osobą ani Syna, ani Kościół, ani kogokolwiek. Brak potwierdzenia śmierci i wniebowzięcia Maryi w Nowym Testamencie jest tego przykładem. Będąc Matką Mesjasza, osobą napełnioną Duchem Świętym od chwili zwiastowania, miała prawo do ingerencji w życie młodego Kościoła. Nie chciała być absorbująca, ważna, lecz czuwająca i wstawiająca się za swoimi braćmi w wierze.

Tajemnica ukoronowania Najświętszej Maryi Panny jest kontynuacją zmysłu wiary całego Ludu Bożego. Jan Paweł II pisze w swoich katechezach, iż *Tytuł Królowej nie zastępuje oczywiście tytułu Matki:*

³⁹ Dz 4, 13-14.

⁴⁰ Dz 4, 19-20.

⁴¹ Jan Paweł II, *Katechezy. Maryja*, nr 55.5.

*królewskość Maryi jest dodatkową godnością, związaną z Jej szczególną misją macierzyńską i wyraża po prostu władzę, jaką otrzymała, aby pełnić tę misję*⁴². Jest Królową, która rozdaje wszystko co posiada, aby doprowadzić każdego człowieka do radości i szczęścia, które stało się Jej udziałem.

⁴² Jan Paweł II, *Katechezy. Maryja*, nr 56.3.